

Witamy w pięknym Sulęciniu,
Historycznie ciekawej krainie,
Gdzie przeplatają się dzieje Polaków sławnych
W miejscach zabytkowych, tajemniczycy i ładnych.

Niech pamięć o tym nie zniknie z naszej świadomości,
Pomimo wielu trosk i zwykłej codzienności.
By nie utracić piękna dziedzictwa regionu tego,
Ruszać więc na wyprawę koleżanko/kolego.

Questowiczu, idź na start!
Ta wyprawa -to nie żart!
Bułkę, wodę w plecak bierz
I po skarb spiesz się, spiesz!



Z parkingu przy Domu Joannitów rozpocznij wyprawę
I szykuj się na tajemniczą zabawę.
Policz kamienne tablice przy południowej części Domu,
Wpisz je w kratkę, nie mówiąc nikomu.

Drewnianym mostkiem przez rzekę, w lewo promenadą,
Idź śmiało, tam samochody Cię nie przejadą.
Tuż za nim, po lewej, licz lampy czerwone,
Aż ujrzysz dwa mostki niezwodzone.



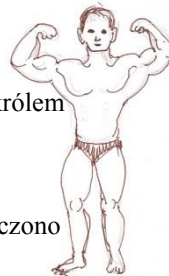
Do góry pójdziesz schodami,
Lecz uważaj, niech Cię zapach pączków nie omami.
Idź w lewo, zostaw fontannę po prawej
I zmierzaj ku „postaci” ciekawej.



Traktem dawnego Sulęcina

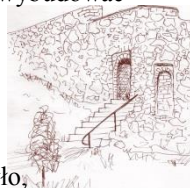
Zerkaj na elewację, aż pamiątkową tablicę ujrzysz na
kamienicy ścianie,
Przeczytaj ją uważnie bo będzie dodawanie.
Zsumuj szybko cyfry z mistrza daty urodzin,
Wynik podziel przez pięć i magiczna cyfra wychodzi.

Połowa sukcesu jest za Tobą,
bo Leon Stanisław Pinecki był sławną osobą.
Trzykrotny mistrz świata w zapasach, zwany „królem
podwójnego nelsona”
Mieszkał w Sulęciniu, Helena to Jego żona.



W 1986 r. na domu, w którym mieszkał umieszczono
pamiątkową tablicę,
a kilka lat później nazwano jego imieniem ulicę.
Idź więc dalej, Pineckiego ulicą,
Aż Cię mury na jej końcu zachwycą.

Z polecenia mistrza zakonu Joannitów polecono wybudować
ten mur obronny,
Wykonano więc go z cegieł i kamieni polnych.
Nie było tu wartowni, lecz baszta jedynie.
Ten zabytek także z tego słynie,



Iż Bramą Młyńską przez fosę wjechać można było,
Jednakże do dziś już się wiele tam zmieniło.
W części zachodniej przy stawie młyńskim stała palisada,
Tam zwierzchnik Joannitów Grzegorz z Schabendorf obiady
jadał.

Teraz miń wierzbę, która po lewej strony drogi rośnie.
Wąskim chodnikiem, do końca barierki podążaj radośnie,
A wtedy po drugiej drogi stronie
odnajdziesz słup, który od ogłoszeń tonie.

Od niego kieruj się na wschód,
Aż w murze kamieni ujrzysz wbród.
Dotarłeś właśnie do dawnej Hindenburgstrasse -
Wybrałeś Wędrowcze ciekawą trasę.

Stał tu niegdyś Dom Lenna Zamkowego,
Opłaty za ziemię przynoszono do niego.
Ważny był to obiekt w dawnym Sulęciniu
Nie tylko z lenna, ale i z ciekawej architektury słynie.



Traktem dawnego Sulęcina

Dziś gromadzi tu ludzi w całkiem innym celu,
Można zjeść tu, odpocząć, wypić kufel chmielu.
Teraz Stefana Żeromskiego ulicą się zwie
I kryje wiele tajemnic, nie każdy to wie.

Mijając mur kamienny po prawej stronie
Ruszać prosto, ścieżyną głośno klaszcząc w dłonie,
Aż ujrzysz neogotycki kościółek z 1862 roku
Wraz z dawną plebanią u jego boku.



Wnętrze świątyni wzbogacały neogotyckie ołtarze,
Ambona, chrzcielnica i geometryczno- roślinne witraże.
Tuż po wojnie organista uruchomił także miejscowe organy
I spokój w duszach parafian był już odzyskany.

Uważnie policz wieżyczki na całym kościele,
Zapisz je w kratce, choć jest ich niewiele.
Potem alejką przez „Park Bankowy” ruszaj,
Bankiem i głazami po prawej wcale się nie wzruszaj.

Bo stare kroniki donoszą, że gdzieś w tej okolicy 1574
Roku Panieńskiego
Witano w Sulęciniu Henryka Walezego.
Króla przyjęto z rewerencją i należytych honorami,
W darze przekazano mu trzy konie w czarnych rzędach
ozdobione srebrnymi okuciami.

Kieruj się w stronę, gdzie ławek stoi wiele,
A pomnik żołnierza widać na czele.
Zlicz miecze na krzyżu będące
Do hasła Twego bardzo znaczące.

W dół chodnikiem do centrum zmierzaj.
W myślach liczby do hasła powoli odświeżaj!
W miarę jak trudy będą rosły,
Ulicą Kilińskiego nogi Cię będą niosły.

Lecz by życia nie narażać,
Na samochody musisz zważać
I ulicą przechodź śmiało
Tam, gdzie drugą zębę widzisz białą.



Traktem dawnego Sulęcina

Kościół po prawej ukaże się Twym oczom,
A jego ostrołukowe okna zapewne Cię zaskoczą.
Gotycka świątynia w XIV wieku wzniesiona przez
templariuszy,
A jej historia każdego wzruszy.



Nie omijały bowiem Sulęcina kataklizmy,
Które zostawiły na kartach historii blizny.
Choć zimą 1945 roku spłonęły szafiaste ołtarze,
Odbudowano kościół po wielkim pożarze.

Czas policzyć drzwi wokół Kościoła,
A przy ostatnich „Hej” zawołaj!
Liczbę wpisać w kratkę się oplaca,
By na marne nie poszła Twoja dotychczasowa praca.

Zapomniałeś Questowiczu w tym pędzie,
co na końcu trasy będzie.
I choć zasapany jesteś srodze,
Postój chwilę na prawej nodze.

A gdy w bok uskokczysz,
Aż z wrażenia przetrzesz oczy,
bo od wschodniej strony kościoła
Duszek z bajki Cię zawoła.



Zbliż się Wędrowcze do kamieniczki przy Kościelnym
Placu,
Jesteś już blisko skarbu, choć nie ma tu pałacu.
Zerknij szybko na elewację
I poczekaj na gratulacje.

Zbierz szybko wszystko cyfry, które po drodze w kratki
wpisałeś.
Zakładając, że dobrze wszystko dodawałeś,
Dopisz do nich na końcu jeden, trzy i osiem,
A kłódka przy skrzyni w mig otworzy się.

Już z radości skaczesz w górę,
Aż do samych chmurek!
Trudy Twoje skarbem nagrodzone,
Wbij pieczętkę w miejsce wyznaczone.

Miejsce na Skarb

**Jeśli nie znalazłeś Skarbu prosimy
o zgłoszenie tego do Opiekuna Wyprawy!**

**Opiekun wyprawy: Anna Żmudzińska,
tel. 506 092 464**

**www.kst-igd.pl
www.wyprawyodkrywców.pl**

Tekst: Uczestnicy warsztatów z dnia 02.07.2013 r.,
tj. A. Żmudzińska, A.Rekut, D.Rybińska, M.Żmudziński,
J.Filipek

Rysunki: T.Olechno-Zygmańska, M.Żmudziński

Konsultacje: Krzysztof Szustka – trener Questingu



Projekt dofinansowany ze środków Programu
Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

ZWIEDZAJ I BAW SIĘ
W KRAJNIE SZLAKÓW TURYSTYCZNYCH



Traktem dawnego Sulęcina



Gdzie to jest?

Miasto Sulęcina położone jest w północno –
zachodniej części województwa lubuskiego,
w dolinie rzeki Postomii około 45 km na południe
od Gorzowa Wielkopolskiego.

Tematyka:

Poniższy Quest jest wędrowką ulicami dawnego
Sulęcina. Zwykle przechodzimy obok tych miejsc
nie zwracając na nie uwagi, bo życie skupione na
codzienności nie pozwala na zadumę.

Jak szukać skarbu?

W czasie wędrowki po mieście rozwiązuje się
zadania liczbowe. Odgadnięte cyfry należy
wpisywać w kratki umieszczone przy zagadkach.
Powstała ośmiocyfrowa liczba będzie szyfrem do
kłódki przy skrzyni ze skarbem znajdującym się
w ostatnim punkcie zabawy. Odcisk pieczęci
w miejscu na skarb jest poświadczeniem
ukończenia wyprawy.

Czas przejścia: 40 min.



Traktem dawnego Sulęcina



Traktem dawnego Sulęcina